

Dr John Oswalt, Kings, sesja 12, część 1

1 Król. 14-15, część 1

© 2024 John Oswalt i Ted Hildebrandt

Dobrze jest mieć tu każdego z Was.

Zacznijmy od modlitwy. Drogi Ojcie Niebieski, dziękuję, że jesteś Bogiem, który mówi.

Dziękujemy Ci, że choć nie masz ust, to jednak mówisz. Przez stulecia przemawiałeś do swojego ludu i przemawiasz do nas dzisiaj. Dziękujemy za Twoje Słowo i za to, że dzięki mocy Ducha Świętego możesz nam się objawić.

I to jest nasza modlitwa. Pomóż nam każdemu usłyszeć Twój głos w Twojej drodze do naszego dzisiejszego życia. W Twoje imię modlimy się, amen.

Patrzymy na rozdziały 14 i 15 1 Księgi Królewskiej. Zatyłowałem je początkiem i zakończeniem. Początki, ponieważ rozdziały te dotyczą szczególnie Jeroboama i Roboama, dwóch królów, którzy zapoczątkowali podzielone królestwo.

Roboam w Judzie na południu i Jeroboam w Izraelu na północy. Ale nie tylko mamy początki podzielonego królestwa, ale wiemy już, dokąd to wszystko zmierza i dokąd to się skończy, szczególnie dla Północy, ale także dla Południa. Pierwszą sekcją jest rozdział 14, wersety od 1 do 20.

Kolejne spotkanie z Achaszem. Pamiętajcie, że Jeroboam spotkał proroka Achiasza poza Jerozolimą kilka lat wcześniej, a Achasz, który miał nową szatę, rozdarł tę szatę na 12 części i dał 10 z nich Jeroboamowi, i powiedział: Bóg da ci 10 północnych plemiona. Wyrwał ich z ręki Salomona i potomków Salomona i oddał ich wam.

Teraz, kilka lat później, doszło do kolejnego spotkania. Co ciekawe, tym razem Jeroboam nie chce spotkać się z Achaszem twarzą w twarz. Jego syn, prawdopodobnie najstarszy syn, książę koronny, jest chory, więc Jeroboam każe żonie się przebrać i udać się do Szilo.

Szilo leży około 20–40 mil na południe od Tirsy, stolicy wybranej przez Jeroboama. Pamiętajcie, że Szilo było miejscem, w którym znajdował się przybytek, zanim Dawid wstąpił na tron lub zanim został zniszczony przez Filistynów za czasów Samuela. Być może więc nadal roztacza się wokół tego aura świętości i dlatego jest tam Achasz.

Nie wiemy tego na pewno, ale jednak tam jest. Zadajemy sobie teraz pytanie, dlaczego jak sądzicie, Jeroboam nie chciał spotkać się z Achaszem? I myślę, że odpowiedź jest całkiem jasna, prawda? Jeśli byliście z nami w zeszłym tygodniu,

wiecie, że Jeroboam ze strachu postanowił zbudować dwa złote byki, umieszczając jednego na południowym krańcu swego królestwa w Betel i jednego na północnym krańcu swego królestwa w Dan. Postanowił tworzyć bożki.

Zdecydował się także zmienić święty kalendarz. Myślę więc, że nie ma wątpliwości, że Jeroboam wiedział, co robi i wiedział, że Achiasz, mąż Boży, mąż Jahwe, nie będzie z niego zadowolony. I tak, Jeroboam powiedział swojej żonie, chcę, żebyś się zakamuflowała. Chcę, żebyś ukryła swoją tożsamość, zeszła i zapytała Achiasza, widzącego, czy nasz syn przeżyje, czy nie.

Fascynujące jest dla mnie to, że grzech czyni cię głupim. To znaczy, jeśli mężczyzna jest jasnowidzem, jeśli potrafi widzieć przyszłość, jeśli potrafi przewidzieć, czy ich syn umrze, czy nie, to z pewnością widzi, kim jest ta kobieta, która przychodzi z nim porozmawiać. Ale to właśnie powoduje grzech.

Grzech sprawił, że David pomyślał, że ludzie nie mogą liczyć na to, że urodzone o czasie dziecko sześć miesięcy po ślubie Dawida i Batszeby będzie stanowić nie lada problem. Ale nie, grzech tak na nas działa. To nas oślepia.

To właśnie się tutaj wydarzyło. Tak więc żona Jeroboama wyruszyła w podróż. Teraz Achiasz najwyraźniej nie tylko nie rozpoznaje kobiety, ale jest też niewidomy.

Są więc dwa powody, dla których rzekomo nie wiedział, kim jest ta kobieta. Ale jest jeden mały problem, Boże. Bóg przemówił do Achiasza i powiedział: Odwiedzi cię kobieta.

Ona jest żoną Jeroboama. I chcę, żebyś, co ciekawe, udzielił jej takiej odpowiedzi. Bóg mówi: Powiem ci, co masz powiedzieć, kiedy nadejdzie czas, ale wiedz tylko, że ta kobieta, która nadchodzi, jest żoną twojego króla.

Ten rodzaj uprzedniej wiedzy nadaje przesłaniu prawdziwość. Ponieważ wiem, kim jesteś, żono Jeroboama, możesz być pewien, że wiem również, co stanie się z twoim dzieckiem i twoje dziecko umrze. Kiedy wrócisz do Tirsy i wejdiesz do miasta, twój syn umrze.

Oto sposób, w jaki działają izraelscy prorocy. Bóg daje im tego rodzaju potwierdzenia. Bóg daje im znaki, które wskazują, że tak, to, co mówią, będzie prawdą, ponieważ mają tę wiedzę na temat tej chwili.

Kiedy więc weszła, Achiasz usłyszał odgłos jej kroków u drzwi i powiedział: Wejdź, żono Jeroboama, skąd to udawanie? Jak myślisz, dlaczego możesz ukrywać przede mną swoją tożsamość, kiedy pytasz, kto lub co stanie się z twoim synem w przyszłości? Zatem wiadomość, która wtedy nadchodzi, jest skierowana do Jeroboama. A Achiasz przypomina Jeroboamowi o tym, co się wydarzyło. Bóg dał to

królestwo Jeroboamowi i dał mu je na podstawie obietnicy. Jeśli będziesz postępował ze mną tak, jak mój sługa Dawid chodził ze mną, wtedy utwierdzę twoje królestwo na przyszłość.

Pamiętajcie, Biblia nam tego nie mówi, ale prawdopodobnie jest to ich najstarszy syn. To jest książę koronny. To jest ich przyszłość, przyszłość dynastii Jeroboamów.

I Achiasz mówi: Wywołałem cię spośród ludu i ustanowiłem cię władcą nad moim ludem, Izraelem. Wyrwałem królestwo domowi Dawida i dałem je tobie, ale nie byłeś jak mój sługa Dawid. Nie dotrzymałeś wymagania, które zostało ci postawione na początku.

Zwróćcie teraz uwagę na to, co zrobił Dawid. Spełniał moje przykazania, całym sercem szedł za mną, czyniąc to, co było słuszne w moich oczach. Tak, trzy rzeczy, trzy rzeczy.

Przestrzegaj moich poleceń. Bóg mówi, że w ten sposób stworzyłem świat. W ten sposób sprawiłem, że świat działa.

Oto więc instrukcja. Rozmawialiśmy o tym już wcześniej, ale porozmawiam o tym jeszcze raz, ale cała idea jest taka, że coś, Bóg daje te zasady i przykazania i żąda, abym to robił. Co to za Bóg? Ale zawsze musimy pamiętać, że przykazania Boże są Jego instrukcjami.

Bóg mówi: oto sposób, w jaki działa życie. Jeśli będziesz to robić, twoje życie będzie działać. Jeśli nie będziesz robić tych rzeczy, twoje życie nie będzie się układać.

David to zrozumiał, będę przestrzegać jego poleceń. Teraz znowu zawsze pamiętamy, tak, ale co z Batszebą i co z Uriaszem? Tak, to były wyjątki od reguły. Bóg nie osądza nas na podstawie wyjątków.

Ocenia nas na podstawie charakteru naszego życia. Ogólnie rzecz biorąc, charakter życia Dawida był bardzo jasny. Postępował zgodnie ze wskazówkami Boga.

A potem całym sercem poszedł za mną. Tak, to nie była tylko kwestia: OK, ty mówisz, zrób to, ja zrobię tamto. Mówisz: nie rób tego, ja tego nie zrobię.

W porządku, nie, to coś więcej. Bóg nie chce, żebyśmy po prostu postępowali zgodnie z instrukcjami. Bóg pragnie naszych serc.

Bóg nas pragnie. I uwielbiam ten język, za którym chcę podążać. W którą stronę zmierza Bóg? Chcę iść tą drogą.

W którą stronę teraz zmierza? Chcę skrócić w tę stronę. W którą stronę teraz zmierza? Chcę skrócić w tę stronę. Oddanie serca polega na podążaniu za nim, byciu tam, gdzie on jest, robieniu tego, co robi, kochaniu tego, co kocha i nienawiści do tego, czego nienawidzi.

I wtedy zrobił to dobrze w moich oczach. Zrobił to, co uważam za słuszne, co mi się podobało, a czego nie, tego nie zrobił. Więc to jest to.

Oto, co oznaczało postępować tak, jak Dawid, a Jeroboam tego nie zrobił. W rzeczywistości uczyniłeś więcej zła niż wszyscy, którzy żyli przed tobą. O mój Boże.

O czym mówisz, Boże? Czy Jeroboam naprawdę jest paskudnym człowiekiem? Nie, nie o to chodzi. Rzecz w tym, że dobrowolnie i celowo uczynił bożkiem Jahwe. Żadnych „jeśli”, „i” i „ale”.

Jest Jahwe, a Jahwe jest złotym bykiem. Jahwe jest częścią tego świata, częścią obfitości tego świata, częścią mocy tego świata. Taki jest Jahwe.

Zrobiłeś więcej zła niż ktokolwiek inny. Sprawileś, że mój lud uwierzył, że jestem częścią tego świata i że nie jestem częścią tego świata. To jest cały punkt, który próbowałem ci przekazać.

Jestem inny niż świat. Jak łatwo, jak łatwo ty i ja sprowadzamy Boga do tego rodzaju rzeczy. Być może nie mamy gdzieś w naszym domu małej figurki Jahwe, ale możemy z łatwością uczynić Go częścią tego świata, aby służył naszym celom, dbał o nas i dawał nam to, czego potrzebujemy.

Jest naszym małym producentem błogosławieństw i uczyniliśmy z niego idola. Bóg mówi, że uczyniłeś więcej zła niż wszyscy przed tobą. Często błędnie rozumiemy naturę zła.

Widzimy rażącą niemoralność i mówimy, że tak, to straszne zło, ale Bóg czasami widzi rzeczy nieco inaczej. Próba uczynienia go moim sługą może być w rzeczywistości najgorszą rzeczą ze wszystkich, ponieważ czynię siebie Bogiem, gdy skupiam świat na sobie i moich potrzebach. To nie przypadek, że historyczny kościół stwierdził, że najcięższym z grzechów głównych jest pycha.

Duma, ja, ja i ja. Jestem w centrum wszystkiego. Stworzyłeś sobie innych bogów i bożków z metalu. Wzbudziłeś mój gniew i znowu Kocham ten język.

Wepchnąłeś mnie za plecy. Popchnąłeś mnie za sobą, abym służył tobie, twoim celom i celom, i nie zapytałeś, dokąd idę. Powiedziawszy, że właśnie tam idę i, Boże, możesz za mną podążać. Zatem zachowanie Jeroboama było odwrotnym lustrzanym odbiciem zachowania Dawida.

To, czego Dawid dokonał, było tym, czego nie zrobił Jeroboam, a czego nie zrobił Dawid, był tym, czego dopuścił się Jeroboam. Zatem, jak mówi w wersecie 10, z tego powodu sprowadzę nieszczęście na dom Jeroboama. Wytępię Jeroboama ostatniego mężczyznę w domu w Izraelu, niewolnika i wolnego.

Spalę dom Jeroboama, jak pali się łajno, aż wszystko zniknie. Powiedz nam, co o tym myślisz, Boże. To tragedia, straszna tragedia.

I tak – mówi – ten wasz syn, ten, który miałby po was następować na tronie, ten syn jest jedynym z waszych synów, który otrzyma godny pochówek. Pozostali, którzy zastąpią ciebie, zostaną wyrzuceni na pole bitwy i dokładnie to się stało. Jego syn Nadab, który został jego następcą, został zamordowany i nic nie wiemy o jego pochówku.

Całkiem oczywiste jest, że jego ciało jest po prostu pominięte, odsłonięte. Ironią jest więc to, że powiedzielibyśmy: och, co za tragedia, zmarł twój syn. I Bóg mówi: cóż, on otrzyma ten jeden przyzwoity pochówek, ponieważ żaden inny nie jest taki.

Zatem w wersecie 14 Pan wzbudzi sobie króla nad Izraelem, który wytraci ród Jeroboama. Tak, przyjdzie ktoś inny. Twoja dynastia, o której mówiłem, że będzie ustanowiona na zawsze, w rzeczywistości nie przetrwa dłużej niż twój jedyny syn i zniknie, ponieważ Bóg ją wskrzesi.

Spójrzmy teraz na werset 15: Pan uderzy Izraela, tak że będzie jak trzcina kołyszająca się w wodzie. Wykorzeni Izraela z tej pięknej ziemi, którą dał ich przodkom, i rozproszy ich za rzeką Eufrat. Co? Nie, mówimy o wygnaniu.

Asyryjczycy zaczęli już to praktykować, gdy przemierzali starożytny świat, od Babilonu na południu, przez północną Syrię, aż po Egipt na południowym zachodzie. Mieli problem. Jak radzisz sobie z tymi wszystkimi różnymi kulturami, wszystkimi tymi różnymi religiami i tymi wszystkimi różnymi językami? Cóż, jedyne co możesz zrobić, to wymieszać je wszystkie razem.

Umieszczasz je w mikserze i homogenizujesz. I tak tutaj, być może 9, 10, 190 lat przed faktycznym wygnaniem Izraela, prorok mówi, że ich rozproszy, wyrwie ich z tej dobrej ziemi, którą dał ich przodkom, rozproszy ich za Eufratem, ponieważ wzbudziło gniew Pana, robiąc aszery. Aszera była boginią płodności, kananejską boginią płodności.

Czczono ją oczywiście i toczy się dyskusja na ten temat, ale czczono ją w gajach topoli. A związek z męskim członkiem seksualnym jest dość oczywisty. I tak, jak to mamy tutaj, wzniesli słupy aszery.

Płodność, musimy mieć płodność. Jeśli tego nie zrobimy, wszyscy zginiemy. To właśnie zrobicieś.

Teraz moje pytanie brzmi: czy to już koniec? Nazwałem tę sekcję początkami i zakończeniami. To koniec? Czy los Izraela jest teraz przesądzony? Odpowiedź jest bardzo stanowcza: tak i nie. I to jest bardzo typowe dla Biblii.

Kontynuuj w sposób, w jaki kontynuujesz teraz, a powiem ci, jaki będzie koniec tej historii. Ale oto dobra wiadomość. Nie musisz kontynuować obranej drogi.

Kontynuuj tak jak dotychczas, sprawa załatwiona. To koniec. Ale nie musisz kontynuować w ten sposób.

A jeśli tak zdecydujesz, nie, nie pójdziemy tą drogą, którą szliśmy. Nie będziemy zagłębiać się w grzechy, które popełnialiśmy. Nie zamierzamy popadać w dumę, w której żyjemy.

Upadniemy na kolana, pokutujemy, zawrócimy i pójdziemy z Bogiem. I Bóg mówi: brawo, to się nie stanie. Pogaństwo mówi: o tak, wszystko jest przeznaczone.

Jest w gwiazdach. To jest u ptaków. Jest w wątrobach.

Biblia mówi, że są konsekwencje, przewidywalne konsekwencje. Ale chwała Bogu, są inne konsekwencje. I możesz dokonać wyboru, który zmieni przyszłość.

To jest sedno posługi proroczej w Starym Testamencie. I to jest słowo, którym chciałbym się dzisiaj z wami podzielić. Czy jest ścieżka, którą idziesz? Ścieżką, która ma przewidywalne konsekwencje? Jestem tu, żeby ci powiedzieć, że nie musisz pozostać na tej ścieżce.

Jakakolwiek była twoja ścieżka, jakiekolwiek uwarunkowania, jakiekolwiek twoje geny, cokolwiek byś powiedział, nie masz wyboru. Przyszedłem powiedzieć, że masz wybór. Mocą Ducha Świętego możesz zmienić swoją ścieżkę. Może być.